

## DRODZY CZYTELNICY!

W niniejszej broszurze chcielibyśmy zapoznać Was z zatwierdzonymi przez Kościół objawieniami *Pani i Matki Wszystkich Narodów*, której orędzia są bardziej aktualne i pocieszające w tych czasach kryzysu na świecie i w Kościele, niż kiedykolwiek były.

## OBJAWIENIA W AMSTERDAMIE

Dnia 25 marca 1945 r., w Uroczystość Zwiastowania Pańskiego, Matka Boża ukazała się w Amsterdamie prostej kobiecie, Idzie Peerdeman. Było to pierwsze z 56 objawień, które miały miejsce w latach 1945 - 1959.

31 maja 1996 r. Biskup Amsterdamu Henrik Bomers, po konsultacji z Kongregacją Nauki Wiary w Rzymie oficjalnie zezwolił na publiczną część Maryi pod nowym tytułem: „PANI WSZYSTKICH NARODÓW”. Sześć lat później, 31 maja 2002 r., jego następca, Biskup Józef M. Punt, wyraził swoje osobiste przekonanie „*że objawienia Pani Wszystkich Narodów w Amsterdamie mają pochodzenie nadprzyrodzone*”.

## MATKA DLA WSZYSTKICH

„PANI WSZYSTKICH NARODÓW”, zwana także „MATKĄ WSZYSTKICH NARODÓW” przemawiała do wielu ludzi poszczególnych narodów przez okres 14 lat. Swoje słowa kierowała do papieża, biskupów, kapłanów i zakonników, rodzin, mężczyzn i kobiet oraz wszystkich ludzi dobrej woli. Wierzący czy niewierzący, wykształceni czy prości, każdy powinien ją poznać i pokochać jako swoją własną matkę: „*Kimkolwiek byście nie byli, mogą być dla was: Matką, Panią Wszystkich Narodów*”



(31 maja 1954). W proroczych wizjach pokazywała nagłą sytuację w Kościele i świecie naszych czasów i ostrzegała nas przed utratą wiary i moralności, przed katastrofą i wojną. Przesłania stopniowo ujawniały plan, dzięki któremu Bóg chce nas ocalić przez Maryję przed groźną globalną katastrofą i wprowadzić nas w nowy, pełen Ducha Świętego, czas pokoju. Jednak upragniony pokój w naszych rodzinach i na świecie zależy od tego, czy my zrobimy *tu i teraz* dokładnie to, o co prosi Matka Wszystkich Narodów.

## UCZMY SIĘ OD FATIMY!

Patrząc wstecz na objawienia w Fatimie w Portugalii, widzimy w dramatyczny sposób, jak ważne jest, abyśmy odpowiedzieli na prośbę Matki Bożej w Amsterdamie. W 1917 roku, pod koniec I wojny światowej, Maryja, Królowa Różańca, ostrzegła nas w Fatimie przed Rosją i rozpowszechnieniem na całym świecie jej ateistycznej ideologii, a także przed dramatem drugiej wojny światowej. Aby temu zapobiec, objawiła konkretne, pełne łaski środki: odmawianie Różańca, Komunię Świętą wynagradzającą w pierwszą sobotę każdego miesiąca i poświęcenie się Jej Niepokalanemu Sercu. Niestety, mimo uznania tych objawień przez najwyższe gremia kościelne, słowa Maryi nie zostały potraktowane wystarczająco poważnie. W rezultacie wojujący ateizm rozprzestrzenił się jak pożar i przez dziesięciolecia ujarzmił wiele krajów. Nastąpił dramat II wojny światowej a miliony ludzi zginęło na frontach, w obozach koncentracyjnych lub w bombardowanych miastach. To wstrząsające, gdy pomyślimy, że mogliśmy zapobiec wszelkim nieopisanym cierpieniom i nieszczęściu, gdybyśmy natychmiast spełnili prośbę Matki Bożej. Maryja, jednak jako kochająca Matka nigdy nas nie opuszcza. Więc śpieszy nam z pomocą na nowo w 1945 roku, pod koniec II wojny światowej, tym razem w Holandii, w Amsterdamie.



## DOWODY AUTENTYCZNOŚCI

W Amsterdamie Bóg dał liczne i fascynujące dowody autentyczności, które są unikalne w historii objawień Maryjnych. Pani Wszystkich Narodów nieustannie udowadnia autentyczność swoich orędzi poprzez niezliczone przepowiednie, które spełniły się z biegiem czasu.

W 1950r. Ida widziała zjednoczenie Niemiec. W wizji, Pani wskazała na grubą linię biegnącą przez środek Niemiec i powiedziała: „*Europa jest podzielona na dwie części*” (12 grudnia 1950 r.). W tym momencie, widząca musiała wymazać tą linię ruchem swojej dłoni. Niemal czterdzieści lat później, w 1989 roku, byliśmy świadkami upadku Muru Berlińskiego.

Wizjonerka widziała także, 23 lata wcześniej, pierwsze lądowanie Amerykanów na Księżycu w 1969 roku. Podczas tej wizji Ida również doświadczyła stanu nieważkości, który szczegółowo opisała swojemu przewodnikowi duchowemu (7 lutego 1946 r.).

Innym razem Ida została poprowadzona w wizji do Bazyliki Świętego Piotra. Zobaczyła wszystkich biskupów świata ubranych w białe mitry i Ojca Świętego z tiarą i grubą księgą. Nikt na świecie, a zwłaszcza wizjonerka, nie mógł przypuszczać, że w tej imponującej wizji z 11 lutego 1951 roku, wizjonerka zobaczyła Sobór Watykański II, który odbył się jedenaście lat później.

W nocy z 18 na 19 lutego 1958 r. Matka Boża dała wizjonerce zdecydowanie najbardziej przekonujący dowód autentyczności. Ogłosiła Idzie, że na początku października, to znaczy osiem miesięcy później, umrze Papież Pius XII, chociaż w tamtym czasie był on zupełnie zdrowy. Papież Pius XII rzeczywiście zmarł 9 października 1958 r. w Castel Gandolfo. Ten dowód autentyczności był oczywiście tym bardziej przekonujący dla jej kierownika duchowego, Ojca Frehe O.P., ponieważ wiedział, że o dniu śmierci człowieka decyduje i zna go tylko sam Bóg.



Możemy łatwo ocenić niezwykłą wagę orędzi z Amsterdamu dla Kościoła i świata, jeśli Bóg pozwala, aby dowody ich autentyczności obejmowały nawet Sobór oraz życie i śmierć świętego papieża.

## TYTUŁ - PANI, MATKA WSZYSTKICH NARODÓW

Matka Boża przedstawiła się podczas pierwszego objawienia pięknym biblijnym tytułem "Pani". Użyła tego nowego tytułu w orędziach ponad 150 razy: „*Jestem Panią, Maryją, Matką Wszystkich Narodów. Możesz mówić: PANI WSZYSTKICH NARODÓW albo MATKA WSZYSTKICH NARODÓW*” (11 lutego 1951 r.).

Aby lepiej zrozumieć, dlaczego Matka Boża pojawiła się pod biblijnym tytułem „PANI” musimy zwrócić się do Pisma Świętego. Tylko tam jest ujawnione w pełni znaczenie tego słowa.

1. W Księdze Rodzaju czytamy o Niewieście, która wraz ze swoim Synem miażdży głowę węża: „*Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie i niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej; Ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę*” (Rdz 3;15)

2. Na weselu w Kanie spotykamy Niewiastę wstawiającą się, pośredniczkę łask: „*Jezus powiedział: «Czyż to Moja lub Twoja sprawa, Niewiasto? Nie nadeszła jeszcze godzina Moja». Wtedy Matka Jezusa powiedziała do sług: «Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam powie»*” (J 2; 4-5).

3. Ewangelia św. Jana także opisuje nam NIEWIASTĘ - współodkupicielkę na Golgocie: „*Gdy Jezus ujrzał swoją Matkę i obok niej ucznia, którego miłował, powiedział do swej Matki: «Niewiasto, oto syn twój!»*” (J 19;26). To potwierdza przesłanie z Amsterdamu z 6 kwietnia 1952 r.: „*Przy ofierze Krzyża Syn dał ten tytuł całemu światu*”.

4. W Apokalipsie św. Jana czytamy o Niewieście ubranej w słońce: „*Potem wielki znak się ukazał na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu*” (Ap 12;1).

Maryja jest więc zawsze określana jako NIEWIASTA, w odniesieniu do Jej powszechnego macierzyńskiego powołania. Ona przypomina nam: „*Ludzie powierzeni są Matce*” (15 sierpnia 1951 r.).

W odniesieniu do tego tytułu, Matka Wszystkich Narodów dała liczne pocieszające obietnice: „*Ona pod tym tytułem uratuje świat*” (20 marca 1953 r.). „*Pani Wszystkich Narodów będzie mogła przynieść światu pokój. Jednak trzeba Ją o to prosić pod tym tytułem*” (11 października 1953 r.). Jest naprawdę Matką wszystkich narodów, plemion i ras, niezależnie od tego, jaką wiarę wyznają. Ona kocha wszystkie swoje dzieci, także te, które jeszcze nie znają Jej macierzyńskiej miłości, a zwłaszcza te, które nie chcą nic o Niej



wiedzieć. Dlatego też, będzie Matką Wszystkich Narodów, która wyprosi nam trwałe światowy pokój, prawdziwy ekumenizm i jedność w Duchu Świętym.

## MODLITWA O MIŁOŚĆ I POKÓJ

W pierwszym orędziu z 25 marca 1945 r. Matka Boża mówiła o swojej modlitwie, jakby była już znana. Powiedziała: „*Ta modlitwa musi być rozpowszechniona*”. Jednak dopiero sześć lat później, w Święto Matki Bożej z Lourdes, 11 lutego 1951 r., podyktowała ją wizjonerce, gdy ta była w Niemczech. Uniwersalne znaczenie tej modlitwy dla Kościoła i świata ukazuje fakt, że Matka Boża objawiła ją podczas proroczej wizji Soboru Watykańskiego II:

*Panie Jezu Chryste,  
Synu Ojca,  
ześlij teraz Ducha Twego  
na ziemię.*

*Spraw, aby Duch Święty zamieszkał  
w sercach wszystkich narodów  
i chronił je od upadku, katastrofy i wojny.  
Niechaj Pani Wszystkich Narodów,  
która kiedyś była Maryją,  
stanie się naszą Orędowniczką.  
Amen.*

Następnie Pani kontynuowała swoje przesłanie: „*Dziecko, ta modlitwa jest tak prosta i krótka, że każdy może się nią modlić we własnym języku, przed własnym krzyżem; a ci, którzy nie mają krzyża, mogą ją odmawiać w swoim sercu*”. Maryja prosi, aby wszyscy modlili się tą modlitwą powoli i z nabożeństwem co najmniej raz dziennie. „*Zapewniam cię, że świat się zmieni*” (29 kwietnia 1951 r.).

Matka Boża sama wyjaśniła, dlaczego podarowała nam tę modlitwę: „*Ona została dana, aby wyblagać dla świata Prawdziwego Ducha*” (20 września 1951 r.). „*Ty nie jesteś w stanie ocenić, jaką to będzie miało wielką wartość. Ty nie wiesz, co przyszłość przyniesie*” (15 kwietnia 1951 r.). Maryja została posłana od Ojca i Syna jako Matka Wszystkich Narodów, aby przynieść światu jedność i pokój „*aby pod tym tytułem i przez tę modlitwę mogła wybawić świat od wielkiej światowej katastrofy*” (10 maja 1953). Matka Boża mówi również coś bardzo ważnego w odniesieniu do swojej modlitwy: „*Proście Ją (Panią Wszystkich Narodów) o odwrócenie wszelkich katastrof! Proście Ją o usunięcie wszelkiego upadku z tego świata! Z upadku rodzą się katastrofy. Z upadku rodzą się wojny. Proście, poprzez moją modlitwę, o odwrócenie od świata tego wszystkiego! Nie zdajecie sobie sprawy z tego, jak wielką moc i znaczenie ma ta modlitwa u Boga*” (31 maja 1955 r.).

## „KTÓRA KIEDYŚ BYŁA MARYJĄ”

Pierwszą, która miała trudności ze zrozumieniem sensu słów „*która kiedyś była Maryją*”, była sama wizjonerka, a następnie jej kierownik duchowy, Ojciec Frehe, a wreszcie Biskup diecezjalny Johannes P. Huibers, który w swoim pierwszym druku po prostu pominął to zdanie, którego nie rozumiał. Matka Boża nie zgodziła się jednak na tę zmianę. „*«Niechaj Pani Wszystkich Narodów, która kiedyś była Maryją, stanie się naszą Orędowniczką» - to ma tak pozostać*” (6 kwietnia 1952 r.). Krótko, zwięźle i jasno Maryja wyjaśniła już wcześniej: „*«Która kiedyś była Maryją» oznacza: wiele osób znało Maryję jako Maryję. Teraz jednakże w tym nowym czasie, który nadchodzi, chcą być Panią Wszystkich Narodów. To zrozumie każdy*” (2 lipca 1951 r.).

Która kiedyś była Maryją, w żaden sposób nie oznacza, że nie możemy już nazywać Matki Bożej „Maryją”, jak to często robimy odmawiając Różaniec. Oznacza to raczej, że powinniśmy Maryję znać nie tylko po Jej imieniu, lecz także po Jej powołaniu jako naszej duchowej Matki. Nasza relacja do niej powinna stać się taką, jak relacja dziecka. Ta relacja „Matki do dziecka” może zostać pogłębiona, ale nie tylko w stosunku do nas chrześcijan, lecz jeszcze bardziej dla czterech



miliardów nie-chrześcijan, co znaczy, zdecydowanej większości ludzkości. Oni może znają Maryję z imienia, ale nie wiedzą, że jest ona Matką wszystkich narodów, a zatem także ich własną, osobistą Matką. Kiedy odkrywamy, że Maryja jest naszą osobistą Matką, wszystko się zmienia. Ona, która kiedyś była dla

## ZMIANA MODLITWY

W ostatnich latach wierni, kapłani i biskupi wielokrotnie mieli trudności z wyrażeniem *która kiedyś była Maryją*, podobnie jak wizjonerka, jej kierownik duchowy i Biskup Huibers w 1951 r.. Dlatego też wielokrotnie były wysyłane zapytania do Kongregacji Nauki Wiary w Rzymie.

Z troski duszpasterskiej, że w Modlitwie Pani Wszystkich Narodów określenie, *która kiedyś była Maryją*, mogłoby zostać źle zrozumiane, Kongregacja Nauki Wiary poprosiła w lipcu 2005 r. o pominięcie tych słów. Aby wyjaśnić, że tytuł Pani Wszystkich Narodów odnosi się do Matki Bożej, dodano słowa: *Święta Dziewica Maryja*. Ta wersja otrzymała Imprimatur w dniu 6 stycznia 2009 r. od Biskupa Józefa M. Punta. Tak więc koniec Modlitwy brzmi teraz: „*Niechaj Pani Wszystkich Narodów, Święta Dziewica Maryja stanie się naszą Orędowniczką*”.

Niektórym wiernym, którzy czcili Panią Wszystkich Narodów, trudno jest zaakceptować nową wersję. Jednak tylko w ten sposób, poprzez posłuszeństwo z miłości i poprzez myślenie i działanie z Kościołem może być kontynuowane rozpowszechnianie Modlitwy i Obrazu na całym świecie przy wsparciu biskupów i kapłanów.

Matka Boża sama mówi: „*A teraz Pani Wszystkich Narodów obiecuje dać prawdziwy pokój. Ale narody, wraz z Kościołem - zrozum to dobrze - wraz z Kościołem, będą musiały odmawiać moją Modlitwę...*” (20 marca 1953 r.).



## OBRAZ MATKI WSZYSTKICH NARODÓW

Przesłania z Amsterdamu są również wyjątkowe w tym, że Matka Boża szczegółowo opisała, w jaki sposób ma być namalowany Jej wizerunek. Poprzez kontemplację Jej wizerunku każdy powinien być w stanie zrozumieć, dlaczego Maryja jest naszą Matką.



1. Maryja jest MATKĄ nas wszystkich, ponieważ zjednoczona z Jej i naszym Zbawicielem cierpiała za nas jako WSPÓŁODKUPICIELKA (COREDEMPTRIX). To dlatego widzimy Ją stojącą przed rozświetlonym Krzyżem Jej Boskiego Syna, którego promieniujące światło całkowicie Ją przenika. Jej otwarte dłonie mają chwalebne rany.

Wokół tali ma obwiązaną chustę, która, jak sama wyjaśnia, jest symbolem biodrowej przepaski Jej Syna i nierozdzielnej jedności Współodkupicielki z Jej Odkupicielem.

2. Maryja jest także MATKĄ nas wszystkich, ponieważ jako Pośredniczka, zjednoczona ze swoim Boskim Synem, przekazuje narodom wszelkie łaski. Na Jej Obrazie ilustrują to trzy promienie światła, które wychodzą z każdej z Jej mistycznie przebitych dłoni: „... promienie Łaski, Odkupienia i Pokoju” (31 maja 1951 r.). Spadają one na owce, które symbolizują owczarnię Chrystusową, czyli ludzi wszystkich ras na całej ziemi.

3. Maryja jest także MATKĄ dla nas ponieważ, co nie mniej ważne, jako nasza Orędowniczka wstawia się za nami przed Bogiem i broni nas przed złym, przed szatanem. Biblijna prawda, że nasza Matka broni nas przed szatanem, jako ta, która miażdży głowę węża i zwycięża go, jest tu pokazana w sposób wywierający szczególne wrażenie. W przeciwieństwie do Cudownego Medalika, na Obrazie podanym w Amsterdamie nigdzie nie można znaleźć węża, ponieważ został on całkowicie pokonany. Matczynego wstawiennictwa Maryi nie da się wyraźniej przedstawić!



Matka Boża mówi coś nieoczekiwanego o Obrazie, który w potrójny sposób opisuje Jej uniwersalne macierzyństwo dla wszystkich ludzi wszystkich czasów: „Ten Obraz poprzedzi. Ten Obraz musi być rozpowszechniony na całym świecie. On jest objaśnieniem i obrazowym przedstawieniem nowego dogmatu. Dlatego Sama dalać ten Obraz narodom” (8 grudnia 1952 r.).

## DOGMAT PANI WSZYSTKICH NARODÓW

W historii objawień Maryjnych jest to naprawdę wyjątkowy przypadek, że Matka Boża w swoich orędziach

prosi o dogmat! Według Jej słowa, ten Maryjny dogmat będzie „ostatni i największy” z Jej dogmatów (15 sierpnia 1951 r.).

Czyniąc adresatem swojej prośby Ojca Świętego, Matka Boża życzy sobie: „Dopilnuj ostatniego dogmatu, ukoronowania Matki Pana Jezusa Chrystusa, Współodkupicielki, Pośredniczki i Orędowniczki (Coredeptrix, Mediatrix and Advocate)” (11 października 1953 r.). Niejednokrotnie nasza Matka zwraca się bezpośrednio do teologów i wyjaśnia im teologiczną treść i wielkie znaczenie dogmatu: „Powiedz swoim teologom, że mogą znaleźć wszystko w swoich księgach... Nie wprowadzam nowej doktryny” (4 kwietnia 1954). „Kościół spotka się z dużym sprzeciwem z powodu tego nowego dogmatu.” (15 sierpnia 1951 r.)



Dzisiaj, ponad 60 lat później, Kościół Katolicki rzeczywiście znajduje się w tej bolesnej sytuacji. Z jednej strony kardynałowie i setki biskupów chcą, aby Maryja została uhonorowana dogmatem jako Współodkupicielka,

Pośredniczka i Orędowniczka. Tego samego pragną znani teologowie, wielu kapłanów i miliony wiernych. Tytuł „Współodkupicielka” był także kochany i używany nawet przez takich świętych jak Leopold Mandič, Maximilian Kolbe, Edith Stein, Ojciec Pio i Matka Teresa. Również Papież Św. Jan Paweł II kilkakrotnie używał tego tytułu. Z drugiej strony, wśród kardynałów, biskupów i teologów jest wielu, którzy uważają, że termin „Współodkupicielka” może być źle zrozumianym, a zatem zasadniczo nieodpowiednim do prawidłowego wyjaśnienia wyjątkowej teologicznej roli Maryi w historii zbawienia.

Aby jednak ta prawda mogła zostać w odpowiednim czasie ogłoszona, teologiczne różnice poglądów na temat tytułu „Współodkupicielka” muszą zostać pogodzone poprzez szeroko zakrojone studia, pełen miłości dialog, a przede wszystkim przez modlitwę i poświęcenie. To, kiedy zostanie ogłoszony dogmat, zależy całkowicie od Ojca Świętego. Jednak nowy dogmat Maryjny z pewnością nie zostanie ogłoszony, dopóki zdecydowana większość ludzi nie zrozumie jego teologicznej treści i gdy jest jeszcze tak dużo niemaryjnych wierzących.

Mimo to, możemy już teraz poznać wiele owocnych łask tego Maryjnego dogmatu dla Kościoła i świata. Pani Wszystkich Narodów obiecuje nowe wylanie Ducha Świętego a poprzez to prawdziwy pokój dla narodów. „I Pani pozostawała wśród swoich Apostołów aż do zesłania Ducha Świętego... Także i

dzisiaj Pani może przyjść do swoich apostołów i narodów całego świata, aby na nowo przynieść im Ducha Świętego... Gdy dogmat ten, ostatni dogmat w Maryjnej historii, zostanie ogłoszony, Pani Wszystkich Narodów ofiaruje światu pokój, prawdziwy pokój” (31 maja 1954 r.).



Co my, wierni, możemy konkretnie uczynić w naszym codziennym życiu, aby narody mogły poznać Maryję jako Współodkupicielkę i aby pewnego dnia mogła zostać uroczystie uwielbiona przez ten dogmat, niosąc pożądany pokój? Matka Boża sama daje nam odpowiedź: „To jest moje Orędzie na dzisiaj, ponieważ czas nagli. Musi nastąpić wielka akcja dla Syna i Krzyża oraz dla Orędowniczki i zwiastunki pokoju i pokoju, Pani Wszystkich Narodów.” (1 kwietnia 1951 r.)

## WIELKA AKCJA NA CAŁYM ŚWIECIE

Matka Boża prosi nas, abyśmy rozpowszechniali jej MODLITWĘ i OBRAZ jako prawdziwy wkład, który każdy człowiek dobrej woli może wnieść w przygotowanie krzewienia dogmatu i dla pokoju na świecie. Matka Boża sama nadała temu nazwę, nazywając je „wielką światową akcją” (11 października 1953 r.) lub nawet „dziełem odkupienia i pokoju” (1 kwietnia 1951 r.).



Tak jak śnieg topiąc się wnika w ziemię, tak Duch Święty wejdzie do serc wszystkich ludzi, którzy każdego dnia będą modlić się tą modlitwą” (1 kwietnia 1951 r.).

Przekonana o ogromnym znaczeniu tej ogólnoświatowej akcji, wizjonerka pracowała niestrudzenie aż do końca życia, wysyłając obrazki z modlitwą na cały świat. Często czuła się słaba w swoich staraniach. Dlatego Pani kiedyś zachęcała ją, mówiąc: „Ty się boisz? Przecież Ja ci pomogę! Zobaczysz, że rozpowszechnianie nastąpi jakby samoistnie” (15 kwietnia 1951 r.). „Maryja bierze za to pełną odpowiedzialność” (4 kwietnia 1954 r.).

Każdy z nas, nawet dziecko, może pomóc ofiarować ten obrazek modlitewny w przyjazny sposób wszystkim naszym braciom i siostram, bez względu na to, czy są wierzący, czy nie. Ona, Matka Wszystkich Narodów adresuje do nas swój apel do współpracy z Nią: „A teraz mówię do tych, którzy chcą cudu. Bardzo dobrze, dalej, śmiało-mówię im. Mówię im więc: idźcie z wielką żarliwością i gorliwością w sprawie tego dzieła odkupienia i pokoju, a ujrzycie cud” (1 kwietnia 1951 r.). „Pomóżcie wszelkimi dostępnymi środkami i dbajcie o jego rozpowszechnianie, każdy na swój sposób” (15 czerwca 1952 r.). „To nie jest akcja dla jednego kraju; ta akcja jest skierowana do wszystkich narodów” (11 października 1953 r.). „Oni wszyscy mają do tego prawo. Zapewniam cię, że świat się zmieni” (29 kwietnia 1951 r.). „Rozpowszechnianie ma być prowadzone przez klasztor” (20 marca 1953 r.). „W kościołach i za pomocą nowoczesnych środków przekazu...” (31 grudnia 1951 r.). „Tak Pani Wszystkich Narodów zostanie przyniesiona całemu światu, od miasta do miasta, od kraju do kraju. Ta prosta modlitwa utworzy jedną Wspólnotę” (17 lutego 1952 r.).



W międzyczasie modlitwa została przetłumaczona na ponad 70 języków, a miliony obrazków modlitewnych dotarły do wielu krajów na wszystkich zamieszkałych kontynentach.

Przez lata do kaplicy w Amsterdamie przesłano wiele pięknych świadectw, relacji nawrócenia, uzdrowień i innych cudów. Stało się tak dlatego, że ludzie poznali Maryję jako swoją własną matkę poprzez



obrazki modlitewne. Nawet kardynałowie i biskupi z różnych części świata pielgrzymowali do Amsterdamu i dawali świadectwo podczas Międzynarodowych Dni Modlitwy o łaskach, jakich doświadczyli w swoich diecezjach. W wielu krajach wierni dbają o to, by pielgrzymi Obraz „nawiedzał” rodziny i grupy modlitewne, parafie i klasztory, szkoły, domy spokojnej starości, a nawet więzienia.

Na całym świecie słyszymy, jak media mówią o zagrożeniach dla życia, które rosną każdego dnia i stają się coraz bardziej przerażające. Jesteśmy bezradni i nie mamy rozwiązania.

Matka Boża ma jednak rozwiązanie. Ona daje nam w Amsterdamie, tak jak to kiedyś uczyniła w Fatimie, bezbłędny plan ratowania nas: „wielką światową akcją”, w którą powinny być zaangażowane wszystkie



środków przekazu modlitwa ta ma być rozpowszechniona... aby świat mógł być uwolniony od upadku, katastrofy i wojny” (31 grudnia 1951 r.).

Jednak wszyscy musimy pomóc z przekonaniem i zaangażowaniem. Bo to właśnie tą drogą, która zwie się „Maryja”, „PANI” i „MATKA” Bóg chce doprowadzić wszystkich ludzi do prawdziwego pokoju. Matka Boża zapewnia: „Pani wypełni obietnicę i nadejdzie prawdziwy pokój” (31 maja 1955 r.).

narody poprzez nasz misyjny zapał. Współpracując w harmonii z biskupami i kapłanami oraz przy użyciu nowoczesnych środków komunikacji i mediów Modlitwa ta może być dziś szybko i bardzo skutecznie rozpowszechniona: „W kościołach i przy pomocy nowoczesnych środków przekazu modlitwa ta ma być rozpowszechniona... aby świat mógł być uwolniony od upadku, katastrofy i wojny” (31 grudnia 1951 r.).



## Więcej informacji:

www.theladyoffallnations.info  
info@theladyoffallnations.info

Kaplica Pani Wszystkich Narodów  
Diepenbroekstraat 3  
NL - 1077 VX Amsterdam  
Tel.: +31 20 6620 504



**CZASY OTWARCIA**  
Niedz: 9:00 - 16:30  
od Pon do Sob: 10:30 do 16:30  
Czw: 10:30 do 19:30

**MSZA ŚWIĘTA**  
Niedz: 9:30 i 11:15  
Pon, Śr, Pt i Sob: 12:15  
Wt: 07:15; Czw: 18:30

Wydawnictwo: Förderstiftung Familie Mariens; Postfach 100524, D-41405 Neuss  
Polish © 2020

„Kimkolwiek byście nie byli



mogę być dla was: Matką,  
Panią Wszystkich Narodów.”